EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie **zł. 2.—**
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ...tralna 1a. ...Redakcji ...racji

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja ... ZAWIERCIE, ul. 3-ko Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kości...

Odpowiedzialność za losy Niemiec

Hitler o krwawej rozprawie 30 czerwca

BERLIN, 14. 7. (wł.) Kanclerz Hitler wygłosił na posiedzeniu Reichstagu mowę, która była swojego rodzaju spowiedzią z wypadków z 30-go czerwca

Przysłuchiwano się jej z napiętem zainteresowaniem, oczekując rewelacji Rewelacji jednak nie było. Zasadnicze myśli, uwagi i wnioski, zawarte w expose kanclerza, znane już są z wywiadu udzielonego przez Hitlera.

Charakteryzując działalność partji rządzącej i mówiąc o wynikach tej działalności, kanclerz Hitler przyznał, że w walce z bezrobociem i w położeniu gospodarczem Trzeciej Rzeszy nie osiągnięto rezultatów oczekiwanych. Ale to, co osiągnięte zostało przez narodowych socjalistów oceniać należy według tego, co byłoby nastąpiło, gdyby narodowi socjaliści nie zwyciężyli.

MALKONTENCI I DRUGA REWOLUCJA.

Druga część przemówienia, znacznie obszerniejsza, poświęcona była całkowicie historji wypadków ostatnich.

Mówił więc kanclerz o tem, że już od paru miesięcy krążyły uporczywe pogłoski o mającej wybuchnąć „drugiej rewolucji". Przeprowadzone w tej sprawie dochodzenie ujawniło, że szereg najwyższych dowódców, wbrew dawanym obietnicom i zapewnieniom, planowało „drugą rewolucję", która groziła całości państwa.

Ponownie więc zwróciłem na to uwagę — mówił kanclerz — szefowi sztabu Roehmowi, jednakże napróżno. I jeszcze raz wzywałem w tej sprawie do siebie Roehma — i jeszcze raz zaprzeczył stawianym mu zarzutom, zapewniając, że co do innych przeprowadzi dochodzenie i usunie winnych knowań.

SPISKOWCY I ROZSTRZELANI.

Powracając do spisku Roehma, kanclerz oświadczył, że w wyniku śledztwa wykryto tajne konta, dotyczące 12 miljonów mk.

Z osób cywilnych współdziałali w spisku von Spreti, von Bredow i Jerzy Strasser. W rozmowie z Roehmem kanclerz przestrzegał, że każdego, kto zamierzałby wywołać jakikolwiek bunt ukarze bez najmniejszych względów, Roehm — oświadczył kanclerz — widząc moje stanowisko, postanowił działać przeciwko mnie. Jeden z uczestników buntu przyznał się, na parę godzin przed straceniem, że był wyznaczony do zgładzenia kanclerza i otrzymiał taki rozkaz od buntowników w których łonie powstały dwa plany przeprowadzenia rewolucji. Pierwszy polegał na ogólnych rozruchach w całej Rzeszy, zarzucony jednak, — drugi na bezpośredniej akcji, do której ja miałem jakoby wydać rozkaz. Równocześnie oświadczyć miano podwładnym organom, że osobiście zażądałem aresztowania siebie w pierwszej chwili rewolucji, celem nieobarczania mnie odpowiedzialnością przed zagranicą za krwawe kierownictwo.

Kanclerz wyliczył następnie tych wszystkich, którzy zostali rozstrzelani. Jest to 19 wyższych dowódców S. A., 31 dowódców i członków S. A. i pozatem trzech dowódców S. S., jako współuczestników, 13 dowódców S. A. i osób cywilnych, które w chwili aresztowania stawiały opór, również musiało utracić życie. Pozatem rozstrzelano 5 osób, będących członkami partji i biorących udział w spisku. Zostały również rozstrzelane 3 osoby, należące do S. S., które ośmieliły się znęcać nad aresztowanymi, przewożonymi do aresztów ochronnych.

Hitler zaprzeczył, by von Papen lub którykolwiek z książąt pruskich brał jakikolwiek udział w spisku.

STOSUNEK HITLERA DO REICHSWEHRY.

Mówiąc o swym stosunku do Reichswehry, kanclerz oświadczył:

— Nigdy nie zgodziłbym się na to, by szef oddziałów szturmówek Roehm objął stanowisko naczelne w Reichswehrze. Uważam, że wojsko musi mieć na swem czele wojskowego, a nie polityka. Obejmując władzę, złożyłem Hindenburgowi jako wodzowi przysięgę, że wojsko nie będzie naruszone w swojem istnieniu. W państwie istnieje tylko jedna siła zbrojna i tą jest Reichswehra i jedna organizacja polityczna, którą jest partja narodowo - socjalistyczna.

JA PONOSZĘ ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA LOSY NIEMIEC.

Reasumując, oświadczył kanclerz z naciskiem:

— W tej poważnej godzinie — ja ponosiłem odpowiedzialność za losy Niemiec i całego narodu niemieckiego. Nie chciałem naśladować Rosji i zmuszony byłem wypalić truciznę, która groziła zarówno krajowi, jak i zagranicy. Postanowienie moje miało być też przestrogą na przyszłość. Każdy musi wiedzieć, że przeciwstawiając się prawu, naraża się na pewną śmierć, która stanie się jego losem.

Krótki termin łaski

dla terorystów w Austrji

WIEDEŃ, 14. 7. Dziś odbyło się pierwsze posiedzenie nowej rady ministrów, która obradowała nad skutecznem zwalczaniem teroru hitlerowskiego.

M. in. rozpatrzono projekt ustawy przewidującej karę śmierci za posiadanie materjałów wybuchowych.

Przed wejściem w życie ustawy ogłoszony będzie krótki termin łaski dla wszystkich, którzy wydadzą materjały wybuchowe.

Protest Niemiec

w Białym Domu

WASZYNGTON, 14. 7. Onegdaj wygłosił tu mowę o sytuacji międzynarodowej i w Niemczech gen. Johnson.

Po ogłoszeniu tekstu mowy dziś charge d'affaire niemiecki złożył wizytę w departamencie stanu, domagając się wyjaśnień urzędowych.

Sekretarz stanu zwrócił uwagę charge d'affaires, że mowa generała, wymierzona przeciwko kanclerzowi Hitlerowi, wygłoszona była nie w imieniu rządu Stanów Zjednoczonych.

Szarańcza niszczy plony w Chinach

LONDYN, 14. 7. (wł.) Olbrzymie chmury szarańczy zniszczyły zbiory na szerokich terytorjach Chin. W dolinie dolnego biegu Jang - Tse notowane są rekordowe upały, jakich nie pamiętają najstarsi mieszkańcy.

Zewsząd nadchodzą wiadomości o masowych wypadkach śmierci wskutek porażenia.

Do klęsk tych przyłączyła się powódź, jaka dotknęła północne Chiny. W tych samych okolicach panuje także cholera, która pochłonęła już kilkaset ofiar.

Marszałek Switalski w Bukareszcie

BUKARESZT, 14.7. PAT. Wczoraj na lotnisku wylądował na awionetce „R,W,D," marszałek sejmu dr. Kazimierz Świtalski, odbywający samolotem podróż wypoczynkową. Marszałek Świtalski, który osobiście pilotuje przybył do Bukaresztu bezpośrednio z Czerniowiec. Po zwiedzeniu stolicy Rumunji marszałek udaje się w dalszą podróż. Podróż p. Świtalskiego ma charakter ściśle prywatny.

Śmierć w czasie rozmowy telefonicznej

MEDJOLAN, 14. 7. PAT. Pewien inżynier rozmawiając przez telefon ze swą rodziną poniósł śmierć od pioruna, który uderzył w tym czasie w przewody telefoniczne.

Kosociński i Heljasz tryumfują w Londynie

LONDYN, 14 7. (wł.) Występ najwybitniejszych polskich zawodników, Kusocińskiego i Heljasza w międzynarodowyrh mistrzostwach Anglji w Londynie, zakończył się wspaniałem zwycięstwem obu naszych mistrzów.

Kusociński w biegu na 3 mile, t. j. 4820 m. uzyskał pierwsze miejsce w doskonałym czasie 14.3,6 sek.

Heljasz tryumfował w rzucie kulą zdobywając ponownie mistrzostwo Anlji, z wynikiem 14,80 mtr.

O tytuł mistrza Polski

WARSZAWA, 14. 7. (wł.) W dniu dzisiejszym odbył się w Warszawie finałowy mecz o mistrzostwo Polski w piłce wodnej pomiędzy A. Z. S. a Makabią z Krakowa.

Mecz zakończył się remisem 1:1.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

NADZWYCZAJNA SESJA SEJMU I SENATU BĘDZIE ZWOŁANA WE WRZEŚNIU.

WARSZAWA, 14.7. Ze strony poinformowanej o intencjach kół rządowych zapewniają, że zwołanie w tym roku nadzwyczajnej sesji sejmowej i senatu jest niemal pewne.

Sesja poświęcona ma być załatwieniu zmiany konstytucji i zwołanaby była w tym celu w miesiącu wrześniu Obrady podejmie przedewszystkiem senat, który ma do załatwienia uchwałę sejmu z dnia 26 stycznia rb. Praca senatu, jak słychać, wymaga 2 tygodni, poczem projekt wróci ze zmianami uchwalonemi do sejmu, gdzie zestanie ostatecznie przyjęty.

W ten sposób normalna sesja budżetowa nie dozna nadmiernego obciążenia.

500 ZAMORDOWANYCH NA ROZKAZ HITLERA.

PRAGA, 14.7. „Deutsche Revolution“, organ Ottona Strassera, zamieszcza nowe doniesienia z Niemiec o nieznanych dotychczas egzekucjach. Wedle informacyj wspomnianego pisma. Ilość straconych przekracza 500 osób. Pismo wymienia m. in. następujące nazwiska:

Por. Schulz, znany organizator czarnej Reichswehry i poseł do sejmu pruskiego z ramienia partji narodowo - socjalistycznej, dr. Herman Voss, prezes narodowo - socjalistycznego związku jurystów i prezes izby adwokackiej kapitan Erhardt, współpracownik Papena, kpt. v. Pfeffer, poprzednik Roehma na stanowisku szefa S. A. i przyjaciel kpt. Stennsa, wreszcie bawarski minister Stützl.

Pismo dodaje: „Twierdzimy, że nazwiska te nie kończą listy mordesw popełnionych przez Hitlera“.

Pismo omawiając siódmy punkt rozporządzeń Adolfa Hitlera z dnia 30 czerwca, powołujących się na paragraf 175 ustawy, zwraca się pod adresem narodowych socjalistów z pytaniem: „Czy to zarządzenie odnosi się jedynie do zamordowanych przywódców S A., czy też rozciąga się na żyjących ministrów i dostojników waszego systemu“!

W związku z tem, pismo wymienia nazwiska następujących dygnitarzy państwa niemieckiego, których pomawia o homoseksualizm: minister Rzeszy Adolf Hess, zastępca Hitlera, przywódca młodzieży hitlerowskiej Baldur von Schirach, namiestnik w Hamburgu, Karol Kaufmann, nadprezydent Śląska i dowódca okręgu N. S. D. A. P. Helmut Brückner, oraz prof. Bruckner osobisty adjutant Hitlera i przywódca S .S.

WIELKA AFERA SZPIEGOWSKA W ZAGŁĘBIU SAARY.

METZ, 14.7. Policja polityczna wpadła na trop wielkiej afery szpiegowskiej.

We Forbach aresztowano dwie osoby które prowadziły akcję szpiegowską na rzecz Niemiec na terenie Francji.

Aresztowanymi są niejaki Schneider zam. w Zagłębiu Saary i Francuz nazwiskiem Kennel.

Schneider był osobistym przyjacielem przywódcy narodowo - socjalistycznego w Zagłębiu Saary Spaniol'a. zaś Kennel, jak wykazało śledztwo, pracował dla organizacji hitlerowskiej na terenie Zagłębia. Obaj aersztowani złożyli obszerne zeznania, wedle których usiłowali oni wybadać szczegóły francuskich fortyfikacyj granicznych.

Od „raubritterów” do miljarderów Wall Streetu.

Jak powstały wielkie majątki w Stanach Zjednoczonych.

Starzy ekonomiści-teoretycy twierdzili, że kapitał powstaje przez gromadzenie oszczędności. Ale Matthew Josephson, amerykański autor książki „The Rober Barons“, przekonywuje na swem 500-stronicowem studjum nad początkami wielkich amerykańskich kapitalistów, że kapitał powstał drogą grabieży. Tytuł książki dosadnie charakteryzuje to, co autor chciał powiedzieć. Jay Cobke, J. P. Morgan, J. D. Rockefeller, Andrev Carnegie, Jim Fiks, Commodore, Vanderbidt, Jay Gould jak wszyscy oni się nazywają, są w rzeczywistości „Robber Barons, czyli raubriterzy, którzy po wojnie 1861 po wojnie pomiędzy Południem a Północą nie lękali się żadnego środka, którzy nie za... mywali się przed żadną przeszkodą, jeżeli chodziło o pomnożenie ich olbrzymiego majątku, który wówczas „znajdował się na ulicy“.

Są to dramatyczne wprost sceny, jakie autor przedstawia nam na podstawie notatek dziennikarskich, protokułów parlamentarnych, sprawozdań i oficjalnych życiorysów. Widzimy agentów giełdziarskich komiwojażerów, spedytorów i wszelkiego rodzaju awanturników, z których potem wyrastają, miljarderzy, zakładający całe dynastje władców nad produkcją nietylko w Stanach Zjednoczonych, ale i w Europie. Ręce Morganów, Rockeffelerów i Vanderbildtów idą i do środkowej i wschodniej Europy.

Kilka wydartych fragmentów nie może nam dać dramatycznego obrazu, jaki nakreśla Josephson, ale przecież z tych strzępów chcemy, stworzyć mozaikę, przedstawiającą rozwój i powstanie miljardowych majątków.

Przedewszystkiem, kto to byli ci miljarderzy w pierwszych początkach. Stary Cornelius Vanderbildt do swej śmierci nie nauczył się orjentacji. Jako mały chłopiec zatrudniony był przy transporcie w New Yorku. W młodości odznaczał się gruboskórnością; uchodził też za największego pyskacza. Daniel Drew, osławiony spekulant na giełdzie nowojorskiej, był pasterzem. Fisk jeździł ze swym ojcem jako domokrążca.

John Rockefeller był jednym z 5 synów, których ojciec zarabiał jako domokrążny sprzedawca lekarstw. Jedynie Morgan pochodził z zamożnej rodziny i otrzymał staranne wychowanie.

Środowisko, w którem wszyscy ci ludzie żyli, było dzikie, była to młoda Ameryka, walcząca z przyrodą, z Indjanami.

Vanderbildt podczas wojny pomiędzy Północą i Południem przewoził wojsko do New Orleans. Używał do przewozu i stare okręty, chociaż wiedział, że okręty już wcale się nie nadają do użytku. Tylko cudem żołnierze dostali się do portu. Podczas śledztwa, okazało się, że okręt „Niagara“ był spróchniały. Komisja oglądała tram drewniany z okrętu, w którym nie trzymał ani jeden gwóźdź. Pomimo to po zwycięskiem ukończeniu wojny, Vanderbildt został odznaczony za wierną służbę.

Podobnie „lojalnie“ dla swej ojczyzny pracował Morgan.

Perspektywy stanów północnych w wojnie z Południem od początku, jak wiadomo, nie były pomyślne. Stany północne kilkakrotnie poniosły klęskę, co przejawiało się wzrostem ceny złota. Wykorzystał to właśnie Morgan. Zakupił złota za 1.150.000 dolarów załadował to złoto na okręt i odwiózł do Londynu, a tem odrazu podniósł cenę złota z 130 na 171. W następstwie tego dolar skrachował. Opinja publiczna domagała się budowania szubienic dla spekulantów, handel złotem na giełdzie nowojorskiej został wstrzymany a na czarnym rynku sprzedawano złoto za 285. Dopiero zwycięstwo generała Granta 1865 roku wstrzymało upadek, cena złota została obniżona ale w tym czasie Morgan dawno już obrócił na 180 stopni i tak jak zarabiał na zwyżce dawniej, tak zarabiał obecnie na zniżce.

We wzajemnej walce raubriterzy czyli bezwzględni i zdumiewająco szczerzy. Świadczy o tem jeden z listów Vanderbildta do „przyjaciół“, którzy chcieli go zaskoczyć, podczas jego pobytu w Europie i chcieli machinacją na giełdzie opanować jego przedsiębiorstwa. List brzmiał następująco: „Panowie, chcieliście mnie oszukać. Nie zaskarżę was, ponieważ sądy trwają zbyt długo, ja was zrujnuję. Z serdecznem pozdrowieniem Wasz Cornelius Vanderbildt“. I począł ich rujnować. O ustawy Vanderbildt nigdy zbytnio się nie troszczył.

Drew i Vanderbildt wiecznie walczyli pomiędzy sobą. Nowojorscy politycy zazdrościli Vanderbildtowi jego majątku i starali się obalić jego uprzywilejowane stanowisko tem, że na kolei, prowadzącej z Harlemem do New Yorku, zaprowadzili równoległą komunikację kołową. Podczas gdy parlament obradował nad zniesieniem monopolu, porozumieli się senatorzy z Drewem i sprzedali mu akcje harlemskiej kolei a la baisse. Stary Vanderbildt jednak spostrzegł się odrazu pozbierał gotówkę, gdzie tylko mógł i kupował tak długo, aż miał w swych rękach niemal wszystkie akcje i potem jednym ciosem podniósł akcję na 179, pokonując dotychczas zawsze zwyciężającego Drewa.

Drew chciał się pomścić. Rozpuścił pogłoski o różnych interesach Vanderbildta, jakoby nie cieszyły się powodzeniem i począł znowu obniżać kurs akcyj kolei harlemskiej i hudsońskiej. Walka prowadzona była wówczas na ostro i Vanderbildt sam przyznał później, że była to jego najcięższa chwila. Pomimo to nie tracił spokoju a kiedy zauważył, że jego przeciwnicy sprzedali już więcej akcyj niż w rzeczywistości akcyj było, kurs wynosił 285 — wydał nakaz, aby sprzedawano za 1000. Tak położył przeciwników na obie łopatki.

Wspólną charakterystyczną cechą była ich pobożność. Daniel Drew wszystkich tych drapieżników wczesnym rankiem namiętnie się modlił, Jay Cooke, który finansował wojnę domową, budował kościoły w okolicy Filadelfji, założył fundację dla śpiewaków kościelnych, a równocześnie posyłał politykom beczki wina i całe kufry banknotów.

Krwawe pogromy żydów w Niemczech znowu rosną.

BERLIN, 14. 7. Wiadomości o pogromie żydów w Jeleniogórze na Śląsku Opolskim potwierdzają się w całej pełni. Mimo usiłowań zatuszowania całej sprawy przez władze niemieckie, ustalono już nazwiska ofiar.

Są nimi: adwokat dr. Ferster, lekarz dr. Zweig, jego żona, oraz kupiec Charry. W międzyczasie zmarły dwie inne ofiary pogromu. Również w czasie zajść zmarło dwuch żydów wskutek tortur, nazwisko jednego z nich jest Jakobsohn.

Podobne wypadki, jak w Jeleniogórze, wydarzyły się także w Głogowie. I tu są zabici i ranni. Szczegółów zajść narazie brak.

W Berlinie aresztowano syna wybitnego adwokata żydowskiego, Maksymiljana Steina. Wieczorem w dniu aresztowania zwrócono ojcu tylko zwłoki syna. z nadmienieniem iż popełnił on samobójstwo, rzucając się z okna na bruk.

Z różnych stron Niemiec nadchodzą alarmujące wiadomości o ekscesach antyżydowskich, świadczące o tem, że hitlerowcy zaostrzyli antyżydowską akcję terorystyczną.

Cała prasa niemiecka jest przepełniona atakami w kierunku żydów. Żydom przypisuje się winę za wszystkie niepowodzenia Niemiec. Szczególnie ostro atakowani są uchodźcy żydowscy, przebywający zagranicą.

Żydowskie koła w Berlinie zostały zaniepokojone nagłem aresztowaniem dra Hansa Oppenheimera, b. nadradcy władz administracyjnych berlińskiej dzielnicy Wedding. Mimo starań nie można dotychczas ustalić ani powodów aresztowania, ani też obecnego miejsca pobytu aresztowanego.

Tajemniczy zamach bombowy w Paryżu

unicestwiono w ostatniej chwili

PARYŻ, 14.7. Paryż znajduje się pod wrażeniem zbrodniczej akcji, prowadzonej od dłuższego czasu przez niesamowitą organizację terorystyczną.

Niedawno donosiliśmy o bombach rozsyłanych pocztą do dyrekcji wielkich przedsiębiorstw paryskich. Dwie z nich eksplodowały, raniąc kilka osób.

Podczas, gdy policja poszukuje wciąż sprawców owych zamachów, dzisiejszej nocy zaalarmowano władze nowem sensacyjnem odkryciem.

Jeden z pełniących służbę funkcjonarjuszów miejskich znalazł bombę z mechanizmem zegarowym, ukrytą w kolumnie latarni gazowej przy bulwarze Bourdon.

Wybuch jej mógł spowodować prawdziwe spustoszenie ze względu na odbywającą się w owem miejscu doroczną zabawę jarmarczną.

Zegar bomby, której siła eksplozji równa się dwum granatom 75 milimetrowym, nastawiony był na godz. 3 .

Odkrycia dokonano na godzinę wcześniej. Natychmiast podjęte śledztwo nie dało do tej chwili żadnych wyników.

Precyzja wykonania bomby świadczy, iż skonstruował ją fachowiec.

Inwestycje kolejowe w r. b.

Program przewiduje prace na terenie Zagłębia i województwa kieleckiego

Celem poinformowania szerszego ogółu o realizacji tegorocznego programu komunikacyjnych robót inwestycyjnych, minister komunikacji inż. M. Butkiewicz udzielił wywiadu prasowego.

— Jakie roboty kolejowe prowadzi ministerjum komunikacji w tym roku? — brzmi pierwsze pytanie.

— Z prowadzonych robót kolejowych — objaśnia p. minister —

KOŃCZYMY TRZY WAŻNE LINJE KOLEJOWE

mianowicie: Kraków — Miechów, długości 52 km., Warszawa—Radom długości 103 km. oraz Płock—Sierpc 35 km. Poza tem przeprowadzamy roboty kolejowe, związane z rozwojem stacji w Gdyni, oraz na terenie warszawskiego węzła kolejowego.

— Jak napływają przewidziane kwoty z Funduszu Pracy?

— Najzupełniej regularnie. Z funduszu tego prowadzi się roboty kolejowe na sumę 4.497.000 zł.

Budowa nowych linij skraca odległości między miastami. Tak np. budowa linji Warszawa — Radom zbliży Radom do Warszawy o 75 km., biorąc pod uwagę dotychczasową komunikację z Warszawy do Radomia przez Dęblin. Z Kielc do Krakowa skróci się drogę przez Miechów o 85 km. Zaś po uruchomieniu tej linji skróci się drogę z Warszawy do Krakowa o 45 km.

ZNACZENIE GOSPODARCZE REGULACJI RZEK.

— Jakie znaczenie gospodarcze dla kraju posiadają podjęte roboty wodne?

— Regulacja Czarnej Przemszy ma na celu uprzystępnienie przywozu węgla z Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska przez Przemszę do Wisły, nie mówiąc już o ochronie okolicy od powodzi.

Roboty regulacyjne na Wolji służą do ubezpieczenia brzegów i utrzymania żeglowości rzeki, oraz umożliwienia rozbudowy miasta i budowy kanalizacji. Celem wykonania robót wodno-regulacyjnych na Prucie i Czeremoszu w obrębie województwa stanisławowskiego była — oprócz przyjścia z pomocą ubogiej Huculszczyźnie — potrzeba ochrony ważnych objektów, zabezpieczenie wsi, osiedli, komunikacji, gruntów przybrzeżnych i strzelnicy nad Prutem w Kolomyi. Roboty te służą także do poprawy spławności tych rzek. Budowa zakładu wodnego na Sole, Porąbce ma na celu utworzenie zbiornika wody, który ma uchwycić i zmagazynować wielką wodę Soły, przez stopniowe jej odpuszczanie zrównać i podnieść odpływy niskich wód w interesie żeglugi. Celem jej jest także ochrona od powodzi niżej położonych obszarów aż po Kraków. Wreszcie wykorzystanie nagromadzonej energji wodnej dla elektryfikacji.

— Na terenie których województw podjęta już została

BUDOWA NOWYCH DRÓG KOŁOWYCH

i jaki jest plan robót drogowych?

— Prowadzimy budowę ulepszonych nawierzchni w województwie warszawskiem, na trakcie wileńskim, na odcinku Warszawa—Wyszków, kostką nieregularną. Na trakcie poznańskim na odcinkach: Warszawa — Sochaczew pod Łowiczem, pod Kutnem, Krośniewicami—klinkierem, na trakcie kowieńskim — na odcinku Warszawa—Serock, półkostką i płytami betonowemi, w województwie łódzkiem na trakcie częstochowskim na odcinku Lubochnie — Piotrków, w województwie kieleckiem na drodze Miechów — Będzin bruk z kamienia płytowego i klinkieru, na trakcie krakowskim na odcinku Jedlińsk—Radom półkostką, Kielce—Miechów makadamem cementowym; na drodze Będzin—Częstochowa na odcinku pod Częstochową i pod Będzinem—klinkierem; w województwie lubelskiem na trakcie lwowskim na odcinku Lubień — Tomaszów klinkierem, w województwie krakowskiem na drodze Kraków—Katowice na odcinku Chrzanów—Trzebinia półkostką, w województwie pomorskiem na drodze Gdynia — Reda — Puck na odcinku pod Gdynią półkostką; na drodze Tczew—Chojnice pod Tczewem — półkostką.

Poza tem prowadzimy budowę nowych dróg: w woj. białostockiem — drogę Białystok — Grodno pod Grodnem oraz we wsi Kaplica; w woj. wileńskiem drogę Wilno — Kobylnik, Wilno — Lida, Wilno — Oszmiana, Jurysdyka — Orany, Hodociszki — Postawy, Wilno — Wodze, na odcinku Wilno — Święciany Wilno — Podbrzeże, w woj. wołyńskiem drogę Łuck — Włodzimierz; w woj. nowogrodzkiem drogę Wilno — Lida (droga państwowa nr. 4).

Ponadto zostały rozpoczęte

ROBOTY NA DROGACH SAMORZĄDOWYCH

sfinansowane przez odnośne samorządy przy pomocy dotacyj i pożyczek państwowego funduszu drogowego i Funduszu Pracy, oraz przy wykorzystaniu świadczeń w naturze i przy pomocy akcji dożywiania Przy tych robotach zatrudnionych jest około 100.000 robotników.

Wreszcie kończy min. Butkiewicz — w toku są roboty przy

BUDOWIE MOSTÓW:

na Niemnie, w Zeljanach, na Wiśle w Puławach, na Lednice pod Terszowem, na Wildze pod Garwolinem, na Dniestrze w Niżniowie. Oprócz tego rozpoczęto budowę szeregu mostów drewnianych w kilku województwach o rozpiętości od 20 do 40 m.

Więzień z Neudeck

(Korespondencja własna.)

Berlin, w lipcu.

Dopiero teraz zaczynają z coraz większą wyrazistością zarysowywać się kulisy wydarzeń, które poprzedziły wysłanie przez Hindenburga do Hitlera słynnych depesz „dziękczynnych". Fakty wykazują niezbicie, że Hindenburg jest więźniem w Neudeck i że na tem tle oczekiwać można w najbliższym czasie najrozmaitszych niespodzianek ze strony otoczenia sędziwego prezydenta, które jest głęboko dotknięte wraz z nim zamordowaniem gen. Schleichera i jego żony, oraz tych wszystkich ludzi, którzy spotykali się z Hindenburgiem w okresie wojny. Fakty te nie ulegają żadnej wątpliwości i tworzą, jak drobne ogniwa wielki łańcuch zakulisowej gry. Zwróćmy więc uwagę na te fakty.

W ostatnich dniach nietylko pałac wicekanclerza Papena, ale i pałac prezydenta Rzeszy, który przecież nie przebywa w Berlinie, jest bardzo pilnie strzeżony przez liczne oddziały mundurowe S. S. oraz tajnej policji. W olbrzymim gmachu na Wilhemstrasse urzęduje tylko „szara eminencja", podsekretarz stanu Meissner, którego bystry umysł niejedną już nawiązywał nić intrygi w szeregu lat. Przewrót hitlerowski ani wydarzenia ostatnich dni nie usunęły Meissnera z wielkiego gabinetu zawalonego tajnemi raportami. Jego bliski kontakt z synem prezydenta, pułkownikiem Hindenburgiem, uległ raczej zacieśnieniu. Ale dlatego właśnie rząd Hitlera, a zwłaszcza Goering, nie ma zaufania do niego tak samo, jak niema zaufania do Papena. I dlatego von Meissner jest tak pilnie strzeżony przez oddziały tajnej policji W pamiętnych dniach, gdy Hitler likwidował Roehma, Meisner zaczaił się w swym gabinecie w oczekiwaniu zawieruchy i nowej intrygi.

Ale w dwa dni po krwawej nocy zjawił się w gabinecie na Wilhelmstrasse jeden z kierowników tajnej policji i z polecenia pruskiego prezesa ministrów przypomniał mu, iż policja jest w posiadaniu pewnych papierów, dotyczących szeregu tranzakcyj, dokonanych w swoim czasie przez Meissnera na giełdzie oraz w kilku bankach. Kompromitujące te papiery zostały bardzo skrzętnie zebrane przez hitlerowców przed kilku miesiącami naskutek polecenia Goeringa i tutaj może upatrywać należy źródła pochodzenia słynnych depesz sędziwego prezydenta do kanclerza. Wystarczyło bowiem delikatnie zwrócić Meissnerowi uwagę na los, który spotkał Roehma oraz na istnienie tych papierów, które przyczynić się mogą do szybszej „likwidacji" szarej eminencji, aby skłonić Meissnera do całkowicie sowej gry w pałacu prezydenta Rzeszy. Kilka rozmów telefonicznych, przeprowadzonych przez szarą eminencję z pułkownikiem Hindenburgiem doprowadziło do przedstawienia przez Wilhemstrasse sędziwemu prezydentowi raportów o sytuacji, jakie podsunięte zostały Meissnerowi przez Goeringa i przez niego w odpowiedni sposób oświetlone.

Okazuje się, że jednak nietylko inspirator tych depesz jest więźniem Goeringa. Koła oficjalne przyznają prawie zupełnie otwarcie, że Neudeck otoczone jest w szerokim promieniu przez sztafety szturmowe i właściwie zupełnie odcięte od świata zewnętrznego. Prezydent Hindenburg jest stale pod ścisłym nadzorem wypróbowanych oddziałów hitlerowskich. Dzieje się to na skutek głębokiego oburzenia, które go nie ukrywa on bynajmniej pomimo wszystkich, odpowiednio spreparowanych komunikatów o sytuacji. Oczywista, pomimo tego oburzenia prezydent Rzeszy nie posiada żadnej władzy ani możności wpływania na bieg rzeczy w państwie. Dlatego też wszystkie te fakty, jak izolowanie więźnia z Neudeck oraz posunięcia Meissnera zdają się wyraźnie wskazywać na to, że telegramy do Hitlera i Goeringa nie zostały wysłane z Neudeck. Dokumenty te stanowią albo prywatną „pracę" sekretarza stanu Meissnera, drżącego o swe stanowisko i życie. lub też zostały w porozumieniu z nim sporządzone w ministerjum propagandy.

Z. R.

—ooo—

Wiadomości radjowe

RADJOWA KARJERA KIEPURY.

Z ogłoszonego ostatnio przez Polskie Radjo rocznika sprawozdawczego wyjmujemy ciekawy, a nieznany szczegół z życia słynnego tenora polskiego — Jana Kiepury. W roku 1925 istniała w Warszawie, słabiutka dziś już zapomniana stacja nadawcza, która nadawała swe programy dla 170 słuchaczów. Radjo było jeszcze wówczas rzeczą nieznaną szerszemu społeczeństwu, które uważało je za luksusową ciekawostkę techniczną. Przed mikrofonem tej stacji śpiewał raz młody i obiecujący student? Jan Kiepura pobierając honorarjum 25 zł. Jak zawrotną karjerę zrobił Kiepura, świadczy fakt, że w cztery lata później śpiewak ten otrzymał za występ przed mikrofonem 20.000 złotych. Przy tej sposobności informujemy, że Polskie Radjo wypłaciło w roku 1933 artystom — muzykom — literatom po nad miljon złotych.

KONKURENT RASZYNA W ANGLJI

W Anglji buduje się obecnie wielka stacja nadawcza Droiwitch, która będzie pracować z energją 150 kilowatów w antenie na długich falach. Stacja ta pracować będzie zamiast starej stacji nadawczej w Daventry, która zostanie rozebrana. Przez wybudowanie tej stacji Raszyn otrzyma pierwszego konkurenta w eterze gdyż dotychczas najsilniejszą nadawczą stacją na długich falach była stacja polska, jeśli się nie liczy Luxemburg, który według zaleceń Unji Radjofonicznej ma przejść na fale średnie. Ten angielski rekord będzie jednak w krótkim czasie pokonany, gdyż Niemcy budują w Zeesen nową 150-cio kilowatową stację, a także Szwedzi chcą wzmocnić energję Motali również do 150 kilowatów.

Na raty -- ale bez „grandy"

Nowa ważna ustawa już obowiązuje!

Od dwuch tygodni obowiązuje w Polsce nowy kodeks handlowy, który wprawdzie dotyczy głównie sfer handlowych i przemysłowych, zawiera jednak pewien szczegół, ważny również dla ogółu ludności. Szczegół ten — to nowe prawo o handlu na raty, jednolite dla całego państwa.

Warto zaznajomić się z tą nową ustawą o handlu ratalnym, zwłaszcza że ten rodzaj handlu znajduje obecnie niemal powszechne zastosowanie.

Przez sprzedaż na raty ustawa rozumie sprzedaż rzeczy ruchomych za cenę, która ma być płacona ratami, o ile przytem rzecz owa ma być wydana kupującemu przed całkowitem uiszczeniem ceny kupna, chociażby nawet sprzedawca zastrzegł sobie prawo własności do czasu otrzymania całej należności. Wystawienie przez nabywcę weksla na pokrycie lub zabezpieczenie ceny kupna, nie wyłącza stosowania prawa ratalnego.

Osoba kupująca na raty korzysta z szeregu uprawnień ochronnych, mających zabezpieczyć go przed lichwą i wyzyskiem ze strony sprzedawcy. I tak więc odpowiedzialność sprzedawcy za ewentualne wady sprzedanego na raty przedmiotu, nie może być żadną umową ograniczona ani wyłączona. Żadna umowa nie może też utrudnić kupującemu dochodzenia pretensyj z tytułu wady nabytego przedmiotu.

Zastrzeżenie, że reszta ceny kupna jest płatna natychmiast o ile rata nie zostanie wpłacona, ważne jest tylko wówczas, gdy zostało to pisemnie stwierdzone. Sprzedawca może jednak skorzystać z tego prawa tylko wtedy, jeśli nabywca nie wpłacił conajmniej dwuch rat, które razem przewyższają jedną piątą część ceny kupna.

Również w takim samym wypadku sprzedawca może odstąpić od umowy, musi wszakże przedtem wezwać kupującego do zapłaty zaległości z wyznaczeniem terminu dodatkowego i odpowiedniem zagrożeniem. Wówczas już wzajemne obowiązki stron podlegają ogólnym zasadom prawa, wyłuszczonym w kodeksie zobowiązań.

Nieważne jest jakiekolwiek zastrzeżenie w umowie, że kupujący traci prawo do uiszczonych już rat, jeśli nie wpłaci reszty.

Skarżyć nabywcę może sprzedawca tylko przed sądem państwowym w miejscu zamieszkania kupującego.

Banda złodziei włamywaczy grasuje w kieleckiem

We wsi Wązosy, pow. kieleckiego, 2 nieznanych sprawców usiłowało dostać się przez otwarte okno do mieszkania Maroska Stanisława w celu dokonania kradzieży. W czasie tym przebudziła się żona Maroska i wszczęła alarm, wobec czego sprawcy zbiegli nic nie zabrawszy.

Ustalono, że ci sami sprawcy po upływie pół godziny zapomocą odłożenia haczyka w oknie dostali się do mieszkania Białek Pauliny w tejże wsi, skąd skradli 3 poduszki .

W chwili dokonywania kradzieży Białkowa przebudziła się i wszczęła krzyk, przyczem w trakcie tym jeden ze sprawców uderzył ją jakiemś tępem narzędziem w czoło, zadając jej lekkie uszkodzenie ciała.

Po dokonaniu tego czynu sprawcy wraz ze skradzionemi poduszkami zbiegli do lasu

Druga serja robót miejskich w Będzinie

Magistrat będziński, po krótkiej przerwie, przystąpił do drugiej serji robót przy budowie kanalizacji. Obecnie więc układana jest sieć kanalizacyjna na ulicy Kołłątaja i Małachowskiego, poczem rozpocznie się praca na ulicach: prez. Mościckiego, Modrzejowskiej, Zawale i Rybnej. Fundusz udzielił miastu na ten cel pożyczkę w sumie 200 tysięcy zł.

Poza ukadaniem sieci kanalizacyjnej, magistrat przystąpił również do ukończenia budowy szkoły powszechnej na Gzichowie, kosztem 25 tysięcy zł.

Z dotacji funduszu pracy wybudowana również zostanie jezdnia ulicy Siemońskiej.

Mieszkaniec Dąbrowy hersztem bandy fałszerzy pieniędzy na Śląsku

Przed dwoma miesiącami w Król Hucie i Siemianowicach aresztowała policja **bandę fałszerzy pieniędzy, złożoną z 9 osób,** na czele **której stał Stanisław Cioch, pochodzący z Dąbrowy.** Banda ta założyła fabrykę falsyfikatów, na szczęście jednak została na czas zlikwidowana, ponieważ **Cioch aresztowany został pod zarzutem włamania do jednego z urzędów w Świętochłowicach i w czasie dochodzeń wyszła na jaw także sprawa jego udziału w bandzie fałszerzy monet.**

Cioch przyjął do bandy także dwuch funkcjonarjuszy gminnych ze Świętochłowic — Biskupa i Wajdę.

Biskup zbiegł na drugą stronę. Banda odpowiadać będzie dnia 28 bm. w sądzie karnym w Chorzowie, za organizowanie fabryki falsyfikatów.

Straszna śmierć 4 miesięcznego dziecka

Józefa Rychlik, zamieszkała na kolonji Poręba we wsi Cynków, gm. Rudnik Wielki, wychodząc rano do pracy w pole zostawiła w zamkniętem mieszkaniu śpiącego w kołysce 4-miesięcznego swego syna, Stasia.

Gdy o godz. 10-ej rano matka powróciła do domu oczom jej przedstawił się mrożący w żyłach krew widok: mianowicie na kołysce wisiał już siny trup dziecka.

Jak wykazało doraźne dochodzenie policyjne, dziecko zaraz po wyjściu matki przebudziło się, a wychyliwszy się z kołyski, zaczepiło sukienczką o sterczący u kołyski hak i pozostając w tej pozycji przez dłuższy czas udusiło się.

Trzech właścicieli jednego placu w Czeladzi

Ciekawy spór przed sądem

Onegdaj, w sądzie czeladzkim odbyła się rozprawa sądowa z powództwa **p. T. Makowskiego** przeciwko magistratowi m. Czeladzi o sporny kawałek placu przy ul. Elektrycznej, do którego rości pretensje komitet rolników w Czeladzi.

P. Makowski, nabywszy plac w drodze zamiany w skardze swej domagał się od magistratu wprowadzenia go w stan posiadania nowonabytego placu, ponieważ rolnicy, uważając się za prawych właścicieli, wmieszali się w tę sprawę i plac ogrodzili linami.

Rolnicy jednocześnie zaskarżyli magistrat i p. Makowskiego, by w ten sposób uzyskać prawo własności. Sąd jednak sprawę odroczył i zażądał od rolników prawnego udowodnienia własności w przeciągu 7 dni.

Na onegdajszej rozprawie, na wniosek adw. Krzemuskiego, występującego wraz z adw. Rozenbergiem w imieniu rolników, sąd postanowił sprawę p. Makowskiego połączyć z procesem rolników, w czasie którego ostatecznie ustalony będzie prawny właściciel placu. Rozprawę odroczono.

Spór między magistratem, a rolnikami przedstawia się b. ciekawie, gdyż na tej podstawie zostanie stwierdzone prawo własności w stosunku do innych terenów, zajmowanych przez rolników.

Nowe oszustwo b. wójta Surowca z Kroczyc wyszło na jaw

B. wójta gm. Kroczyce, pow. olkuskiego, Józefa Surowca, głośnego ze spraw i wyroków o przywłaszczanie w obieg fałszywych pieniędzy, czeka nowa sprawa o przywłaszczenie 2 tys. złotych na szkodę dwuch gospodarzy z gminy Kroczyce.

B. wójt Surowiec przy pomocy podobno swojej drugiej ręki, b. sekretarza Struzika, w r. 1932 otrzymał od owych gospodarzy po zł. 1050 dla przesłania bankowi rolnemu w Kielcach. jako spłaty za maszyny rolnicze. Pieniędzy tych w całości Surowiec nie wysłał, lecz tylko po 50 zł., resztę przywłaszczając sobie. Pokwitowania P. K. O. sfałszował wpisując sumy po 1050 zł. Oszustwo wydało się obecnie, gdy bank upomniał się o dalsze wpłaty.

Surowiec odsiaduje karę kilkoletniego więzienia w Będzinie, czekając na drugie sprawy za przywłaszczenia w czasie swego urzędowania.

Struzik przed rokiem został zwolniony z posady sekretarza gm. Kroczyce.

KRONIKA

Lipiec 15 Niedziela	Dziś: Rozesłanie apostołów Jutro NPM. Szkapl. Wschód słońca: 3.31 Zachód słońca: 19.29

RADJO

WARSZAWA

Niedziela, 15 lipca.

8.00 Kiedy ranne wstają zorze. 8.05. Płyty. 8.08. Gimnastyka. 8.25. Płyty. 8.35 Dziennik poranny. 8.40 Płyty. 8.56. Chwilka pań domu. 8.55. Program na dzień bieżący. 10.00. Płyty. 10.10. Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Komunikat meteorologiczny. 12.10 Poranek muzyczny ze studja. 13.00. Pre 13.45. Włochy kraina słońca morza i lekcja ze Lwowa. 13.10. Muzyka lekka gór. 14.00. Pieśni karaimskie z Wilna. 14.20. Koncert zespołu salonowego. 15.00. Pogadanka rolnicza. 15.15. Płyty. 15.25. Przegląd produktów rolnych. 15.35 Płyty. 15.45. O piorunochronach zakładanych własnoręcznie. 16.00. Płyty. 17.00. Przegląd teatralny. 17.10. Koncert solistów. 18.00. Fragment teatralny. 18.15. Muzyka jazzowa. 18.45. Feljeton z Krakowa. 19.00. Rozmaitości. 19.10 Program na dzień następny. 19.15. Muzyka lekka. 20.00. Myśli wybrane 20.02. Feljeton aktualny. 20.12. Koncert popularny. 20.50. Dziennik wieczorny. 21.00. Transmisjja z Gdyni. 22.00. Skrzynka pocztowa. 22.15. Wiadomości sportowe ści meteorologiczne. 23.05. Muzyka tane 22.30. Muzyka taneczna. 23.00. Wiadomoczna.

KATOWICE

Niedziela, 15 lipca.

8.30. Audycja poranna. 9.55. Program na dzień bieżący. 10.000. Nabożeństwo ze Lwowa. 11.57. Sygnał czasu. 12.03. Transmisja z Warszawy. 13.00. Prelekcja ze Lwowa. 14.00. Pieśni karaimskie z Wilna. 14.20. Transmisja z Warszawy. 15.15 Poezje E. Zegadłowicza. 15.30. Skrzynka pocztowa. 15.45. Odczyt z Warszawy. 16.00. Płyty. 16.30. Zespół harmonistów. 17.00. Wiadomości bieżące. 17.10. Transmisja z Warszawy. 18.45. Feljeton literacki. 19.00. Rozmaitości. 19.10. Program na dzień następny. 19.15. Transmisja z Warszawy. 20.12. Koncert popularny. 20.50. Dziennik wieczorny. 21.00. Transmisja z Gdyni. 21.02. Na wesołej fali lwowskiej 22.00. Wiadomości sportowe. 22.30. Płyty. 23.00. Transmisja z Warszawy.

—ooo—

Z Kielc

PIERWSZY KIELCZANIN W BEREZIE KARTUSKIEJ.

Wczoraj odwieziony został w Kielc do obozu izolacyjnego w Berezie Kartuskiej, B. Dworak — członek sekcji młodych stronnictwa narodowego.

Dworak ostatnio pracował w „Orędowniku" i należał do tych, którzy w pierwszej rundzie zostali zwolnieni z więzienia kieleckiego.

—o—

(k) „Śpiewak nieznany" w „Czwartaku". Kino „Czwartak" w Kielcach wyświetla obecnie jeden z tych filmów które można uznać za arcydzieło epokowem dla rozwoju kinematografji znaczeniu. Jest to wzór nowoczesnego dźwiękowca, w którym słowo obraz i dźwięk jednoczą się w nierozerwalną całość. W filmie tym opisany jest wypadek amnezji, czyli zaniku pamięci, trwającego przez dziesięć lat u pewnego śpiewaka. Najbardziej wzruszającym, a zarazem najbardziej dramatycznym jest moment obudzenia się pamięci, przypomnienie sobie ostatniego triumfu na deskach paryskiego teatru, podróży okrętem i zamachu na życie śpiewaka.

Film wzbogacony jest wieloma, trafnie uchwyconymi, epizodami komicznymi.

Z Zagłębia

SPECJALNA KOMISJA ZBADA TERENY POD BUDOWĘ DOMKÓW ROBOTNICZYCH W DĄBROWIE.

Jutro przyjeżdża do Dąbrowy komisja, która wraz z przedstawicielami zarządu miasta zwiedzi i omówi sprawę terenów budowlanych, znajdujących się na kolonji Staszica i Legjonowo, na których prowadzona jest budowa małych domków robotniczych.

W skład komisji wchodzą: przedstawiciel banku gospodarstwa krajowego p. Sobler, przedstawiciel osiedli robotniczych w Warszawie, p. Piotrowski i z funduszu pracy p. Zawadzki.

TRAGICZNY ZGON UCZNIA Z DĄBROWY.

Przebywający na wakacjach w Porąbce nad Sołą, uczeń gimnazjum z Dąbrowy, 18-letni Zdzisław Kleindienst — utonął w czasie kąpieli. Chłopiec niewątpliwie dostał skurczu serca — skutkiem czego poszedł na dno.

— **Osobiste.** Kierownik miejskiego zakładu wodociągowego w Będzinie, inż. Winter wyjechał na urlep wypoczynkowy.

— **Chleb i bułki potaniały.** Na ostatnem posiedzeniu komisji cennikowej obniżono cenę chleba z 28 gr. na 25 gr. za kilogram i cenę bułek z 70 gr. na 60 gr za kilogram.

Ceny te obowiązują od jutra.

— **Zebranie legjonu młodych w Będzinie.** W Będzinie dobyło się zebranie obwodu legjonu młodych ,na którem referat na temat: „Zagadnienia społeczne i gospodarcze w życiu człowieka". Wygłosił p. M. Sapiński. Po referacie komendant obwodu L. M. p. Opalski przedstawił zebranym stosunek „L. M." do powyższych zagadnińe jako najważniejszych w idei młodolegjonowej.

Komenda obwodu podaje do wiadomości zainteresowanym że sekretarjat obwodu czynny będzie w miesiącach letnich w środy i piątki od godz. 19 do 21. Zebrania członków obwodu L. M. Będzin odbywają się w każdą środę o godzinie 19. Niebawem rozpoczęty zostanie nowy kurs kandydacki. Deklaracje członkowskie można otrzymać w sekretarjacie ul. Małachowskiego 10.

— **Wyjazd harcerzy na kolonje.** Wyazd zuchów ze Środuli na kolonje nastąpi w dniu 16 bm. Zuchowie mają się zebrać o godz. 12 na dworcu sosnowieckim. Komenda prosi o punktualne przybycie.

— **Podziękowanie.** Związek pracy obywatelskiej kobiet w Dąbrowie urządził w Rabsztynie kolonje letnie dla dzieci rodziców bezrobotnych.

W związku z tem proszenie jesteśmy przez rodziców tych dzieci o wyrażenie zarządowi ZPOK. z p. Berbecką na czele podziękowania za urządzenie kolonji, dzięki czemu dzieci zyskały wiele na zdrowiu. Pozatem rodzice składają podziękowanie za troskliwą opiekę nad dziećmi kierowniczce kolonji p. Dławichowskiej oraz wychowawczyniom p.p.: L. Sikorzance, W. Szlesingerównie, M. Przewikównie, E. Kasprzykównie i M. Przybylakównie — sekretarce ZPOK.

PODZIĘKOWANIE

Składam serdeczne podziękowanie **WP. doktorowi Karolowi Falińskiemu** za wyleczenie mi córki i żony Stefanji i Krystyny, jak również **WP. doktorowi Kulczyńskiemu w Końskich** za ocalenie mi życia

ANTONI ŚWIEBODA
Posterunkowy
Oddział Konnej Policji Państw. w Sosnowcu.

Co panią boli?

Dziwna nieco skarga wpłynęła do sądu grodzkiego w Sosnowcu.

Oto młoda i przystojna panna Ludwika S. oskarżyła również młodego doktora medycyny, p. R. o obrazę w czasie wizyty lekarskiej.

Panna Ludwika źle się czuła i zaniepokojona jej matka wezwała doktora R.

Pan doktór przyszedł, kazał sobie pokazać język, co panna Ludwika wykonała z wielkim wdziękiem, i następnie spytał.

— A co panią boli właściwie? Zapewne częste bóle głowy.. migrena, co?

— O, nie! — zaprzeczyła pacjentka. — Głowa mnie wcale nie boli.

— Może żołądek?

— Ależ co znowu! — oburzyła się panna. — Ja jadam bardzo delikatnie.

— Może piersi?

Pacjentka skromnie spuściła oczy.

— Z pana to też... Jak można tak wszystko po imieniu nazywać?

— Muszę po imieniu, bo piersi nazwiska nie mają — zniecierpliwił się doktór. — Więc bolą panią, czy nie?

— Nie... Nie bolą...

— Więc co paniu ostatecznie boli?

Panna Ludwika, która ma zwyczaj robić wszystko z wdziękiem, uśmiechnęła się zalotnie.

— Boli mnie coś — szepnęła — co jest dla kobiety najdroższe.

Młody doktór zamyślił się głęboko, co to może być i po namyśle zadał pytanie, które spowodowało w następstwie skargę sądową:

— Czy pani — spytał — nie figluje zbyt wiele z chłopcami?

Panna Ludwika po takiem pytaniu dostała spazmów i zemdlała, matka jej na chwilę oniemiała z oburzenia, a ojciec chciał biec po policję, żeby doktora, który rzucił na córkę tak haniebne podejrzenie, natychmiot osadzono w więzieniu.

— Jak pan śmiał?! — oprzytomniała wreszcie matka. — Jak pan śmiał tak znieważyć moją córkę! Moja córka miała na myśli serce? Moje biedne dziecko cierpi na serce.

Skonfudowny lekarz przeprosił za nieporozumienie i wyszedł nie upomniawszy się nawet o honorarjum.

Ale p. Ludwika nie uznała tego za wystarczającą satysfakcję i wniosła skargę do sądu, który się wkrótce zajmie się tą sprawą.

— **Posiedzenie rady komisarycznej w Sosnowcu.** W nadchodzącą środę dn. 18 bm. w magistracie w Sosnowcu odbędzie się posiedzenie rady komisarycznej z następującym porządkiem obrad: 1) odczytanie protokułów z posiedzeń rady przybocznej w dniu 11-go kwietnia i 19 czerwca 1934 r., 2) sprawa nadania jednej z ulic nazwy im. Bronisawa Pierackiego, 3) rozpatrzenie przepisów sanitarno-porządkowych 4) sprawa ustanowienia targów małych w m. Sosnowcu, 5) sprawa budowy stajni na terenie przy ul. Wspólnej, 6) rozpatrzenie planu ogródków dla dzieci na terenie przy ulicy Piłsudskiego róg Aleji Montw. Mireckiego, 7) sprawa przejęcia nowowybudowanego pawilonu gruźliczego od towarzystwa przeciwgruźliczego, 8) sprawa rzeźni miejskiej, 9) rozpatrzenie podania pracownicy miejskiej Heleny Paciejowej w sprawie zaopatrzenia emerytalnego, 10) rozpatrzenie podania Froima Klepfisza o wydanie zezwolenia na budowę stacji obsługi samochodów przy ul. 3-go Maja róg Prezydenta Mościckiego, 11) sprawa przekazania domu administracyjnego przy piekarni mechanicznej do użytkowania wydział. kanalizacji i wodociągów.

— **Ochotnicza straż pożarna w Ujejscu,** w dniu dzisiejszym o godz. 3 popoł w lasku na Bielowiźnie, urządza zabawę taneczną. W razie niepogody zabawa odbędzie się w dniu 22 lipca.

Fałszywi bracia Adamowicze w Częstochowie

Sprytna mistyfikacja zuchwałych oszustów

Historja w stylu Gogolewskiego „Rewizora", a raczej kant na miarę amerykańską wydarzył się na tle pobytu braci Adamowiczów w Częstochowie, którzy zachowują ścisłe incognito zwiedzili miasto i Jasną Górę, podejmowani gościnnie przez wtajemniczonych.

Bohaterscy lotnicy „byli wzruszeni" pobytem w klasztorze, poczem po spożyciu kolacji i zainkasowaniu samorzutnie zebranych przez mieszkańców ofiar na samolot „City of Warsaw", odjechali rzekomo do Warszawy.

Wiadomość ta odrazu budziła wątpliwość, mogło się wszakże zdarzyć, iż lotnicy mieli dość oficjalnych przyjęć i chcieli w tajemnicy złożyć hołd za szczęśliwy przelot przez Atlantyk u stóp cudownego obrazu na Jasnej Górze.

Jeden z dzienników warszawskich zwrócił się do braci Adamowiczów, aby sprawdzić autentyczność wiadomości o ich pobycie w Częstochowie.

Obaj znakomici lotnicy oświadczyli, że nie wyjeżdżali zupełnie z Warszawy.

Sprawa stała się jasna: albo pisma padły ofiarą mistyfikacji, albo istotnie w Częstochowie bawili jacyś oszuści, podszywając się pod nazwiska dzielnych lotników.

To drugie przypuszczenie okazało się prawdziwe.

Przybyli tam rzeczywiście dwaj osobnicy, jeden tęższy, drugi szczuplejszy, w wiatrówkach sportowych i butach z cholewami i podali się za braci Adamowiczów.

Uszczęśliwieni obywatele Częstochowy podjęli rzekomych lotników jaknajgościnniej, przedstawiciele władz oprowadzili gości po klasztorze i mieście i samorzutnie zorganizowali składkę na samolot.

Jeden z dzienników warszawskich zamieścił wczoraj fotografję, nadesłaną z Częstochowy, na której widoczni są lotnicy w otoczeniu przedstawicieli władz, zwiedzający właśnie wały Jasnogórskie.

Fotografja ta stanowić będzie dokument zuchwałego oszustwa.

Zuchwali oszuści nie poprzestali na tym jednym kawale.

Z rzadko spotykaną bezczelnością udali się z Częstochowy do Łodzi i tu odegrali również szalbierczą komedję, naciągając społeczeństwo na składki i ruszyli w dalszą drogę, aby skolei nabrać inne miasto.

Nie jest wykluczone, że oszuści działali przy pomocy wspólników, którzy im znakomicie pomagali przy organizowaniu składek i wzbudzaniu entuzjazmu.

Policja wszczęła energiczne śledztwo, celem schwytania bezczelnych oszustów i niewątpliwie osiądą oni za kratkami.

W związku z ogłoszeniem Ubezpieczalni Społecznej w sprawie wydawania legitymacji, podaje się do wiadomości, że w dniach 16, 17 i 18 lipca wydawane będą legitymacje z ulic rozpoczynających się literami od A do M.

Z ulic rozpoczynających się literami od M do Z wydawane będą **w dniach 19, 20 i 21 lipca** b. r.

Legitymacje nie zabrane w powyższych terminach wydawane będą od dnia 21 lipca b. r.

Wicedyrektor.

W GOŁONOGU NAPADAJĄ...

Otrzymaliśmy poniższy list:

Chcąc wyświetlić stosunki panujące na terenie Gołonoga, proszę o zamieszczenie na łamach „Expresu" niżej podanego faktu, który miał miejsce na działce mojej w Gołonogu, a mianowicie: dnia 12 lipca rb. o godz. 15 m. 15 na zatrudnionych na działce robotników, dokonali napadu: Włodzimierz, Mieczysław, i matka Teofila i Kazimiera Durajowie, z których Włodzimierz uzbrojony w motykę, Mieczysław zaś w orczyk od wozu napadli na robotnika Kaczmarka, bijąc go do utraty przytomności. Zbroczonego krwią Kaczmarka, leżącego na ziemi wymienieni w dalszym ciągu bili i kopali nogami.

Zawdzięczając zimnej krwi i opanowaniu dr. Jurkiewicza, do którego Mieczysław Duraj biegł z orczykiem nie doszło do rozlewu krwi.

Zaznaczyć należy, iż Mieczysław Duraj karany był za kradzież domową.

Policja po zaméldowaniu przeprowadziła dochodzenie.

Dr. W. Jurkiewicz.

— **Choroby zakaźne w Sosnowcu.** Na terenie miasta wydarzyły się w ub. tygodniu następujące wypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: dur brzuszny zachor. 2, płonica zachor. 3, odra zachor. 12, krztusiec zachor. 1, gruźlica zachor. 3, zgon 9.

Stacje opieki nad matką i dzieckiem w Polsce

Według ostatnich obliczeń, na terenie całej Polski istnieje 396 stacyj opieki nad matką i dzieckiem, w tem 242 stacje przy ośrodkach zdrowia.

W ogólnej liczbie stacyj opieki na dmatką i dzieckiem znajduje się 7 stacyj utrzymywanych przez państwo, 79 przez samorząd powiatowy, 124 przez gminy miejskie 16 przez gminy wiejskie, 23 przez ubezpieczalnie społeczne, 13 przez samorząd wspólnie z innemi instytucjami, oraz 134 stacje utrzymywane przez organizacje społeczne.

Na terenie województw centralnych znajduje się 144 stacyj opieki nad matką i dzieckiem znajduje się twach wschodnich 09, w zachodnich 116, oraz w południowych 67 stacyj.

Organizacje społeczne utrzymują 59 stacyj opieki nad matką i dzieckiem w województwach centralnych 45 we wschodnich, 17 w zachodnich, oraz 13 w południowych.

—o()o—

Miasto, składające się z jednej ulicy

Suez jest jedynem pod pewnym względem miastem na świecie. Całe miasto składa się bowiem z jednej, jedynej ulicy. Czterdzieści kilka domów, mały niepozorny dworzec kolejowy — oto wszystko ,co składa się na całość miasta, które dało nazwę kanałowi Suez kiemu. Obok Suezu przepływają setki okrętów tygodniowo, dążąc z Europy na Wschód i ze Wschodu do Europy.

—o()o—

Szwajcarja produkuje broń

Szwajcarskie fabryki broni i amunicjij pracują na eksport w gorączkowem tempei. Wywóz broni różnego rodzaju przedstawiał w r. 1932 wartość 2.1 miljona franków, w 1933 r. 3.2 milj. franków, amunicji do karabinów wywieziono w r. 1932 za 1.1 milj. franków, w 1933 r. za 2.2 miljona franków.

Renty dla górników polskich z Westfalji

Senat francuski dokonał ratyfikacji umowy francusko - niemieckiej w sprawie ubezpieczeń społecznych. Ratyfikacja ta obejmuje również układ dodatkowy, zawarty we Frankfurcie w dniu 17 września 1932 r., w sprwaie rent dla górników polskich, którzy dawniej pracowali w Westfalji i byli ubezpieczeni w tamtejszych spółkach brackich, następnie zaś przybyli do Francji.

W związku z tem należy przypomnieć, że dotychczas nie weszła w życie umowa w sprawie rent górniczych, przewidziana w umowie polsko - francuskiej o ubezpieczeniu społecznem. Organizacje robotnicze we Francji czynią starania, aby i ta umowa została ratyfikowana.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

P.Z.P.N. domaga się lepszych sędziów na mecze piłkarskie

Wydział gier i dyscypliny PZPN. **postanowił wystąpić do polskiego kolegjum sędziów z memorjałem, aby w przyszłości sędziowie wyznaczani na mecze posiadali większe przygotowanie teoretyczne i praktyczne, aniżeli to się dzieje dotąd.**

Jak wynika bowiem z obserwacyj do prowadzenia zawodów często wyznaczani są ludzie, zupełnie do tego nieodpowiedni.

Przypuszczać należy, że PZPN. dołoży starań, aby na naszych boiskach pojawili się nareszcie sędziowie mający zasady gry w piłkę nożną.

Zagłębie Dąbrowskie również posiada kilkunastu sędziów, którzy jaknajrychlej ustąpić winni od prowadzenia zawodów.

UNJA — BRYGADA W SOSNOWCU.

Jak już pisaliśmy, dziś o godz. 5.30 popoł. na boisku własnem sosnowiecka „Unja" rozegra pierwszy mecz o mistrzostwo okręgu kieleckiego z „Brygadą" z Częstochowy.

Jednocześnie podajemy, że jako przed mecz odbędzie się spotkanie pomiędzy rezerwą „Unji", a drużyną 23 p. a. l. z Będzina, który grać miał z Brynicą.

Kronika

× Narodowe mistrzostwa strzeleckie.

Dziś i dni następnych odbywać się będą narodowe mistrzostwa strzeleckie na strzelnicy wojskowej na Bielanach, w Szczęśliwicach przy ul. Zieleniewskiej i w Rembertowie.

Pierwsze dwa dni poświęcone będą strzelaniu treningowemu, a dnia 17 o g. 0 rano nastąpi oficjalne otwarcie mistrzostw.

Meczu Polska — Belgja w ciągu tego tygodnia nie będzie, zawody te zostaną prawdopodobnie rozegrane 21 i 22 bm.

× **Poświęcenie kajaka OMP** w Strzemieszycach. Zarząd OMP. im. Walerjana Łukasińskiego w Strzemieszycach urządza dziś o godz. 16 p. p. w sali własnej (Kolejowa 6) uroczyste poświęcenie kajaka — wykonanego przez członków.

× **Zagłębie — AKS. (Niwka).** Dziś o godz. 17.15 zostaną rozegrane koleżeńskie zawody w piłkę nożną pomiędzy RKS. „Zagłębie" (Dąbrowa) a AKS. (Niwka). Do zawodów tych drużyny występują w swych najlepszych składach. Przedmecz rezerw AKS. a KS. „09 Mysłowice" o godz. 15.30. Zawody po wyższe odbędą się na stadjonie „KS. 09 Mysłowice" w Mysłowicach.

Z Olkusza

(ol) **Chrześniak P. Prezydenta.** Janowi Kurze, gospodarzowi we wsi Małoszyce, gm. Żarnowiec, urodził się siódmy syn. Na ojca chrzestnego Kura zaprosił p. prezydenta Rzplitej.

(ol) **Wysiedlenie obcokrajowca.** Dlugoletniemu inżynierowi fabryki Westena w Olkuszu, Karolowi Tielowi, obcokrajowcowi, starostwo olkuskie poleciło opuścić Polskę w jaknajkrótszym czasie.

(ol) **Pierwsze miejsce** w zawodach rejonowych strażackich w Wolbromiu zdobyła straż pożarna z Tarnawy, uzyskując 38 p. (na 100 możliwych).

(ol) **Nowe koło LOPP.** powstało w Ojcowie. Do zarządu weszli: pp. Błażej Himmel — prezes, Wiktor Lech — zastępca, Stanisław Wimmer — sekretarz, Mikołaj Kwiecień — skarbnik i Emil Skirliński — zastępca sekretarza.

Przy zaparciu stolca, naturalna woda gorzka „Franciszka - Józefa daje obfite wypróżnienie. „Pytajcie się lekarzy".

(ol) **Porażony od pioruna.** Onegdaj wieczorem został rażony przez piorun na śmierć Stanisław Milka z Sokolnik, pow. włoszczowskiego, służący ks. proboszcza olkuskiego w czasie pracy na polu pod Olkuszem.

(ol) **Choroby zakaźne.** Na terenie pow. olkuskiego aznotowano w ub. tygodniu: 3 wyp. błonicy, 2 róże, 1 zimnicę i 1 pokąsanie przez wściekłego psa.

WAMPIR w SPÓDNICY

284 POWIEŚĆ.

— Jeżeli pan Rivet został otruty, co na nieszczęście zdaje się być prawdą, znam truciznę, co go zabiła. To forfor

— Jest pan tego pewny?

— Pewny. Patrzcie na osad w tym rondlu. Zresztą skosztowałem go, a smak nie pozostawia żadnej wątpliwości.

— Nieszczęsna! — wykrzyknęła Garbuska, załamując ręce nad głową.

— Zapewne masz pani dla nas jakieś wyjaśnienia? — odezwał się sędzia śledczy.

— Ah, nieszczęsna — powtarzała Garbuska. — I to moja córka!

— Proszę, niech pani mówi.

— Słowo fosfor, wymówione przez pana, dało mi poznać całą prawdę. Onegdaj Helena przyniosła od kupca funt zapałek chemicznych

— Czy pewna pani jest tego, co powiedziała w tej chwili?

— Aż nadto pewna, niestety. Można się wreszcie przekonać w tym sklepie, ponieważ rachunki moje płacę miesięcznie.

Jeden z agentów zjawił się z blaszanem pudełkiem, zawierającem kilkanaście zapałek.

— Przeszukawszy skrzynię ze śmieciami, nie znaleźliśmy nic, prócz tego pudełka, obierzyn i skorup stłuczonego imbryka.

— Zachować starannie te skorupy, one dostarczą nam śladów płynu, jakie imbryk zawierał... drewienka zapałek znajdą się z pewnością. Jak się nazywa kupiec, u którego pani kupuje?

— Beguet.

— Poprosić, by przysłano tu rachunek pani Tordier.

Jeden z agentów udał się z poleceniem.

Sędzia śledczy prowadził dalej badanie:

— Czy córka pani wiedziała, że mąż jej miał powrócić tego wieczora?

— Tak, ja sama powiedziałem jej o tem.

Sędzia zamyślił się. Wszystko wydało mu się zagadką strasznie zawiłą. Postanowił nareszcie wybadać Joannę Bertinot.

Na stole stały przybory do pisania. Sędzia śledczy nakreślił te słowa:

„Joanna Bertinot, u hrabiego de Roncerny, Petit-Bry".

— Natychmiast, depeszę na pocztę — rzekł do jednego z agentów.

W chwili, kiedy tenże wychodził, drugi agent wracał, prowadząc żonę kupca bladą ze wzruszenia, niosącą regestry w ręku.

— Pani jest panią Beguet? — zapytał sędzia.

— Tak.

— Przypomina sobie pani, że sprzedała pani funt zapałek córce pani Tordier?

— Tak i nawet z tej racji, że, widząc ją smutną i cierpiącą, rzekłam sobie w duchu: Co ona chce zrobić z funtem zapałek, skoro mama jej nigdy więcej nie kupuje nad jedną paczkę? Miałażby sama głupstwo na myśli?

— Tak pani pomyślała?

— Nieinaczej panie — odparła kupcowa, rozkładając książkę regestrową — z tego powodu też i w dzielnicy dużo było mowy, gdy rozeszła się wieść o śmierci nagłej jej męża. I mleczarka z przeciwka była tego samego, co i ja zdania. A oto zapałki te wciągnięte tu do mojej książki.

Następnie, zwracając się do Garbuski:

— Biedna kobieta, wszyscy w całej dzielnicy żałują pani bardzo.

Nastąpił przewrót całkowity: Teraz żałowano matki; obwiniano córkę.

Zebrane szczątki imbryka i inne dowody, owinięto starannie, opieczętowano, jako niezbędne w procesie.

Sędzia śledczy zbliżył się do Julji i rzekł jej te słowa:

— Pani tu jest okropnie winna. Gdyby nie tyranizowała pani córki, zmuszając ją do zaślubienia nienawistnego człowieka, nie uczyniłaby pani z niej trucicielki!

— Ah, gdybym była wiedziała — obłudnie westchnęła piekielna istota.

Następnego dnia rano, około godziny ósmej, Joanna odebrała dwa listy i jedną depeszę.

Poznawszy na jednym pismo Heleny, rozerwała ją i czytała:

Droga moja Joanno.

Jestem wolna i srogo pomszczona za wszystkie moje cierpienia. Mój mąż umarł...

Czas żałoby przepędzę u pani Gevignot w Boissy - Saint - Leger, gdzie jestem od dwóch dni, złamana niesłychanemi przejściami.

Powiedz Lucjanowi, gdzie się znajduję i że kocham go zawsze i wierzę, iż i on kocha mnie i kochać nie przestanie.

Ciebie mam, najdroższa, za siostrę najlepszą i będę nią dla ciebie. Uszczęśliwisz mnie nad wyraz, odwiedziwszy mnie jak można najprędzej.

Helena.

d. c. n.

Drapacz nieba bez schodów

W San Francisco ukończono budowę olbrzymiego drapacza nieba, który w ścisłem znaczeniu tego słowa jest domem bez schodów. Wszystkie 24 piętra drapacza obsługują wyłącznie windy, z których 200 przystaje na każdem piętrze, a 220 tzw. ekspresowych biegnie bez zatrzymywania się na międzypiętrach od parteru do najwyższego piętra. Aby zabezpieczyć mieszkańców przed skutkami ewentualnego pożaru, umieścili architekci tym razem zamiast zwykłych w Stanach drabin zewnętrznych część wind nie wewnątrz gmachu, lecz zzewnątrz, na fasadzie.

—o—

Amerykanizacja mody hasłem U.S.A.

Spadek dolara wywarł duży wpływ na import artykułów mody z Europy do USA., odbiło się to zwłaszcza na imporcie z Francji. To też Ameryka zamierza zastosować w tej dziedzinie swoistą autarkję, apelując do inicjatywy i pomysłowości własnych producentów. W związku z tem ma się odbyć w Nowym Yorku „Tydzień mody“, którego hasem przewodniem będzie amerykanizacja mody na wszystkich jej odcinkach, zarówno w przemyśle włókienniczym, jak i w przemyśle krawieckim i modniarskim.

—o—

Najlżejsze niemowlę

W Londynie przyszła na świat w rodzinie Prynne para bliźniąt. Jedno z bliźniąt ważyło 3 funty ang., drugie zaś tylko jeden funt. Najlżejsze niemowlę w Anglji, jednofuntowy bliźniak, przeżył tydzień tylko, a wszystkie wysiłki lekarzy, by utrzymać go przy życiu spełzły na niczem. Zresztą w kołach lekarskich zdumieni są faktem, że niemowlę o tak znikomej wadze mogło wogóle przeżyć siedem dni.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Zawierciu I-go rewiru Aleksander Chrząstowski, urzędujący w Zawierciu przy ulicy Sądowej Nr. 10 na zasadzie art. 676 i 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 30 sierpnia 1934 r. o godzinie 10-ej rano w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Zawierciu w celu zniesienia współwłasności odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji w II-gim terminie nieruchomości hipotecznej, składającej się z 215 sążni kw. czyli 978.7 metrów kw. placu i 5 domów drewnianych mieszkalnych i szopy, położonej w Zawierciu przy ulicy Rynek 2, powiecie Zawierciańskim, województwie Kieleckiem, zapisanej pod Nr. IV działu II w księdze wieczystej dóbr Kromołów, pow. Zawierciańskiego oznaczonej Nr. Rep. 52-M, która stanowi własność Joska i Liby małż. Joskowicz, Berka Hochbergera, Chany Feldman, Pinkusa Eljasza Krepsa, Estery z Krepsów Ehrenfridowej i Ruchli z Worcmanów Dymantowej.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę złotych 16.000. Sprzedaż zaś rozpocznie się od 2/3 ceny oszacowania t. j. od kwoty 10.667 złotych.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 1.600 zł., albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie. Zawiercie, dnia 5 lipca 1934 roku.

Komornik Sądu Grodzkiego
ALEKSANDER CHRZĄSTOWSKI.

DLA ZDROWIA JEDYNIE TO, CO NAJLEPSZE!
COKOLWIEK DROŻSZE — WIELOKROTNIE LEPSZE!
OLLA
PREZERWATYWY

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA i WYCHOWANIE

KURSY kroju szycia Stypułkowskiej w Sosnowcu Piłsudskiego 14 przyjmują zapisy uczenic.

POSADY i PRACE

PANIE ponad lat 24, wymowne bez różnicy stanu i zawodu znajdą dobrze płatne zajęcie na czas wakacyjny. Zgłaszać się z dowodami w poniedziałek, tj. dnia 16.7 od godz. 10—2 popołudniu Sosnowiec, Piłsudskiego 14a I. p. lewo.

STAŁA praca akwizycyjna. Wyroby jubilerskie, złoto, srebro na raty. Akwizytorzy w całej Rzeczypospolitej poszukiwani. Zarobek 300 złotych miesięcznie. „ARTJUB" Warszawa. Pl. Grzybowski 16.

POLECAMY służącą do małej chrześć. rodziny, bezwzględnie uczciwą dobrze gotującą, pracowitą. Wiadomość i warunki Czeladź, Nowa Kolonja 20 m. 7 dla M. K.

POTRZEBNY podręczny szewski. Wiadomość ul. Pusta L. 15. T. Kopeć.

SZOFER mechanik długoletni będzie pracował za 60 złotych miesięcznie. Oferty do administracji pod „Mechanik".

SZEWC podręczny potrzebny obeznany szyto kołkowo. Będzin, Małachowskiego 7.

ABSOLWENTKA szkoły handlowej poszukuję jakiejkolwiek posady biuralistki ewentualnie kasjerki może złożyć kaucję. Łaskawe zgłoszenia Dąbrowa pod „Absolwentka".

POTRZEBNE uczenice do szycia bezpłatne, manekin damski Rysia 6 u gospodarza.

REPREZENTATYWNY mężczyzna uniwersyteckie wykształcenie zdolny organizator obejmie przedstawicielstwo dobrze wprowadzony w węglu, żelazie, posiada własne składnice w trzech miastach Wschodniej Małopolski. „Carboferrum" administracja.

POTRZEBNA służąca z dobrem gotowaniem. Kaliska 7. Perglichtowa ze świadectwami.

PRZYJMĘ ucznia, uczennicę bezpłatnie. Zakład fotograficzny Perla 5 dawniej Konstantynowska.

POTRZEBNA panna sympatyczna, skromna, uczciwa z kaucją 500 zł. z branży spożywczej, zdolna do samodzielnego prowadzenia sklepu. Oferty „Expres" Sosnowiec „pod 500".

KAWALER zwinny, energiczny do lat 20 znajdzie zatrudnienie w zawodzie kominiarskim. Zgłaszać się Smolna 2.

POTRZEBNY uczeń do składu aptecznego Staropogońska 2.

LOKALE

DO wynajęcia 3 mieszkania po 3 pokoje z kuchnią i wygodami przy ul. Długiej nr. 10. Wiadomość w godzinach od 8—15. Tel. nr. 14 47.

MIESZKANIE do wynajęcia w Dańdówce, 11 Listopada 37. Borda.

SKLEP najlepszy punkt Pogoni wynajmę zaraz Nowopogońska 27.

DO wynajrcia mieszkanie dwa obszerne słoneczne pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka. Sosnowiec, Legjonów 24 (Wawel).

POSZUKUJE pojedyńczego mieszkania 30 zł. słoneczne okno na wschód południe. Będzin. Góra Zamkowa 30 Sarnowski.

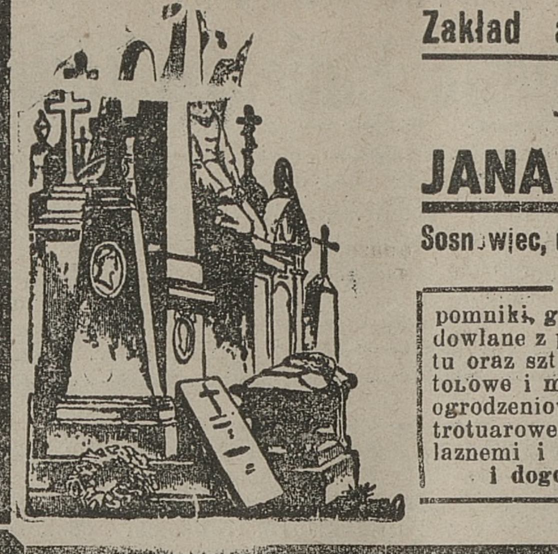
DOM ze sklepem i ogrodem do sprzedania. Wiadomość Expres Dąbrowa.

SZEŚĆ pokoi z kuchnią lub **cztery pokoje** z kuchnią z wygodami do wynajęcia Małachowskiego 2c. Informacje u dozorcy.

KUPNO i SPRZEDAŻ

Sprzedam

okazyjnie tokarnię w dobrym stanie, półtora metra w kiernerach. Skład żelaza Welnera Będzin, Modrzejowska 82



Zakład artystyczno-rzeźbiarski i kamieniarski

JANA ZAGÓRSKIEGO

Sosnowiec, ulica Aleja 8. — Telefon 12-48

WYKONYWA:

pomniki, grobowce i wszelkie roboty budowlane z piaskowca, marmuru i granitu oraz sztucznych kamieni, roboty betonowe i mozajkowe t. j. schody, słupy ogrodzeniowe, dreny studzienne, płyty trotuarowe, postumenty z krzyżami żelaznemi i t. p. — **Wykonanie solidne i dogodne warunki płatności.**

OSTRZEGAMY Sz. Czyt., że tylko z naszej firmy można sprowadzać czarne, prawdziwe, automatyczne browningi, wyrzucające gilzy po wystrzale, opatent. z marką fabr. „Strzała".

CUD TECHNIKI! **AUTOMAT!**

6-cio mm. wyrzucający sam gilzy po wystrzale.


6.95

Strzelający do celu metalowemi kulkami lub śrutem do ptactwa, pięknie oksydowany, płaski zapewnia zupełne bezpiecz. osobiste, huk ogłuszający. Cena tylko zł. 6.95 2 szt. 13.— 10-cio strzał. 21.75. Setka kul 3.65. Szczoteczkę do czyszczenia lufy dodajemy darmo. Pozwolenie niepotrzebne. Wysyłamy za zalicz. poczt., koszty przesyłki opłaca kupujący. Gen. Przedst. na Polskę i W. M. Gdańsk **„Strzała", Warszawa, Zamenhofa 12. oddz. 21 E.**

WAPNO

budowlane grube I-go gatunku wysokoprocentowe polecają: Wapienniki „BRYNICA" Czeladź, ul. Milowicka telefon 20.

KAFLE

wyborowe, płytki ścienne glazurowane, cegły szamotowe, flizy piekarskie, żelazo sztabowe, tregry, koks, wapno gaszone

DYKTY

forniery oraz wszelkie przybory do pieców sprzedaje po cenach konkurencyjnych J. Zajdler. Sosnowiec, Stara 4 (Stary Sosnowiec.)

TRZY place budowlane przy Moniuszki do sprzedania. Sosnowiec, Kołłątaja 11.

DO sprzedania pracownia kapeluszy damskich. Wiadomość w administracji.

DOMEK do sprzedania przy ulicy Dalekiej 51. Wiadomość na miejscu.

Rury kanalizacyjne

betonowe z mufami dostarcza loco budowa do wszystkich miast Zagłębia Fabryka Wyrobów Cementowych firmy Carbover Strzemieszyce Telefon 38.

Dachówkę cementową

najnowszego patentowanego systemu „Terplex" czerwoną lub siwą dostarcza własnemi końmi Fabryka Wyrobów Cementowych firmy „Carbover" Strzemieszyce Telefon 38.

MOTOCYKL z przyczepką N. S. U. na chodzie okazyjnie tanio do sprzedania. Niwka Kościuszki 5 koło kościoła.

SAMOCHÓD ciężarowy, używany — $2^{1}/_{2}$ ton, do sprzedania. Wiadomość u dozorcy. Sosnowiec, ul. Warszawska 6.

PIASEK budowlany fura 50 groszy. Dąbrowa, Korzeniec ul. Olszowa. Orzeł.

WAPNO

w bryłach i lasowane z pieca Hoffmanowskiego wysoko - procentowe poleca Palusiński Sosnowiec. Środula tel. 12 — 67.

HARMONJE chromatyczną 24 basy mało używana sprzedam tanio. Sosnowiec, Robotnicza 15 Łaptos.

SPRZEDAM otomanę, stół okrągły, 6 krzeseł, biurko. Wiadomość Smolna 2.

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera czólenkową 53 zł. i krawiecką. Jęzor obok Niwki. Cebrat.

HARMONJE stoliczkowe od 180 złotych okazyjnie sprzedam. Sosnowiec, Czeladzka 17 Tomala.

HARMONJĘ pedałową stoliczkową sprzedam niedrogo, zamienię na rower za dopłatą. Będzin, Graniczna 23. Łapanowski.

SPRZEDAM maszynę bębenkową okazyjnie. Jęzor dom Wędzichy. Poznański.

SKLEP z pojedyńczem mieszkaniem do wynajęcia. Sosnowiec. Pusta 46.

SPRZEDAM całość lub częściowo siedemnaście hektarów gruntu orne, łąki, stawy rybne pod miastem. Wiadomość: Częstochowa ul. Wieluńska 11.

SPRZEDAM dom 14 ubikacji 8 wolne, hipoteka czysta Pogoń przy kościele Wiadomość w administracji

OKAZYJNIE do sprzedania kamieniczka z oficyną 10 ubikacji jedna wolna z ćwierć morgowym ładnym dwufrontowym warzywno-owocowym ogrodem w Częstochowie przy ulicy Barbary za 12.500 zł. Wiadomość Below Częstochowa, Chłopickiego 264.

ROWER męski sprzedam w dobrym stanie. Sosnowiec, Wodna 3 m. 9.

FURGON piekarski używany kupię. Zgłoszenia Sosnowiec Pusta 24 Adamski.

DOMEK mały murowany do sprzedania, ulica Naftowa nr. 8.

HARMONJE Accordiony, stoliczkowe od 140 złotych, bandonion, heligonki. Sosnowiec, 1 Maja 18 Tadeusz Rutkowski.

WÓZEK dziecinny w dobrym stanie do sprzedania Rybna 18 m. 1.

SPRZEDAJĘ tanio place budowlane hipotekowane. Wiadomość Dąbrowa obok rzeźni Warkocz.

DWA DOMKI do sprzedania cena 2000 złotych. Wiadomość Będzin, Ksawera Cynkowa 47 od godziny 6 wieczorem.

DOM do sprzedania o trzech ubikacjach przy ul. Wilczej w Będzinie. Wiadomość „Expres" Będzin.

UWAGA

Farby, pokosty, lakiery, pendzle itp. najtaniej kupisz w firmie P. Miodownik Dąbrowa Górnicza Sobieskiego 12.

KARAWAN oszklony na gumach sprzedam. Wiadomość Expres Będzin.

NOWOCZESNĄ harmonję stolikową sprzedam tanio Dąbrowa, Łukasińskiego 15 St. Piątek.

SAMOCHÓD „Fiat" w dobrym stanie odkryty 6-cio osobowy sprzedam Katowice, Wojewódzka 40

HARMONJĘ stolikową „Kupisa" „Korpusy" sprzedam Gołonóg — Podlesie 37 Tomasz Zygiert

SPRZEDAM beczkę żelazną z beczkowozem do gnojówki na jednego konia. Kupię platformę pojedyńczą. Wysoka 4. Sosnowiec.

DOM nowy drewniany o trzech ubikacjach do sprzedania pod Sławkowem od stacji 20 minut Władysław Ślusarczyk.

DO sprzedania rower męski i motocykl Sosnowiec, ul. Dęblińska 8 Borgała.

WÓZEK dziecinny w dobrym stanie sprzedam. Będzin Przeczna 49. Bober.

SPRZEDAM kilka roczników, tygodników: „Na szerokim świecie" i „Tajny Detektyw" od początku wychodzenia i aparat elektryzacji na prąd. Adres w administracji „Expresu Zagłębia"

HARMONJE. Stoliczkowa, pedałowa, chramatyczne ręczne, Stamirowskiego i klarnet. do sprzedania Sosnowiec Majowa 3. Pietrow.

Rury kanalizacyjne

betonowe kielichowe, dreny, konusy, płyty, schody dostarcza po cenach konkurencyjnych (dla Będzina, Dąbrowy, Strzemieszyc z dowozem) Betoniarnia, firmy Słotta i Służałek, Sosnowiec, Piłsudskiego 54, tel. 10-11.

DOM nowy o ośmiu pokojach w Sosnowcu, sprzedam lub zamienie na dom w Pogoni, Czeladzi lub Dąbrowie. Oferty do Administracji dla M. S.

BILARD

ciemno - dębowy wielkość 2.85 mtr. z wszelkiemi dodatkami mało używany do sprzedania. Wiadomość redakcja Kielce.

MASZYNA do pisania Continental. Krzesła i stoły restauracyjne. Sprzedam tanio. Sosnowiec, Narutowicza 6 mieszkania 5.

SPRZEDAŻ. Domek 5 mieszkań wolne ogródek 15 drzew owocowych dla emeryta pod Zagórzem powód wyjazd bardzo tanio 8.500 zł. **Dom** Stary Sosnowiec 24 drzew (sklep wolny) może być dla rzeźnika 16 000: **Dom** nowy Reymonta Pogoń komfort (okazja) dochód miesięczny 500, 55.000: **Gospodarka** około Siewierza 16 mórg 4 łąki 6.000: **Plac** Małobądz 100 prętów łączy rzeka pod ogród, lub przemysłowy 6.000: **Parcela** budowlana w różnych dzielnicach Zagłębia od 20 do 600 zł. pręt. Sosnowiec Piłsudskiego 8 telefon 5.26 (przy stowarzyszeniu właś. nieruchomości).

PLAC, dom piętrowy ze sklepem, ogród przy tramwaju sprzedam Będzińska 8 m. 1.

DWA place z powodu budowy do sprzedania tanio na ulicy Słowackiego. Wiadomość: Antoni Urbańczyk, Północna 13.

SPRZEDAM tanio plac budowlany i powóz. Sosnowiec, Sienkiewicza zakł lakierniczy.

KAWIARNIĘ gastronomiczną „Wawel" sprzedam z powodu dwóch interesów, cena przystępna. Sosnowiec Wawel 4.

MASZYNĘ bębenkową damską gabinetową sprzedam tanio. Wiadomość Lewandowski Sosnowiec, Sienkiewicza 6.

ZGUBIONE DOKUMENTY

ICYK BINSZTOK urodzony 1903 r. Sosnowiec Dekerta, zgubił kartę zwolnienia wydaną przez P.K.U. Olkusz lub Miechów.

ADAMIEC MICHAŁ zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P.K.U. Sosnowiec.

TADEUSZ LEGENZA zgubił dowód osobisty wydany przez gminę Wojkowice — Kościelne oraz kartę mobilizacji wydaną w P. K. U. Będzin.

UNIEWAŻNIAM zagubiony weksel na 50 zł. płatny 6/X 1934 r. wystawiony przez Ignacego Cieślę zamieszkałego w Sosnowcu Dębowa 12 na zlecenie Józefa Oleksiaka. K. Zborowski.

RÓŻNE

ZA DŁUGI ANTONIEGO KOLANKOWSKIEGO, z powodu jego niepoczytalności, żona jego i zięć nie odpowiadają. Marja Kolankowska, Wacław Aniołek, Sosnowiec, Północna 27.

B. Felczer

Szpitala Skórno — Wenerycznego Św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński, Dąbrowa Górn., Kościuszki 2. Godziny 18 — 20.

Nowootworzona Restauracja

w Okradzionowie Nr. 102 poleca pierwszorzędne napoje alkoholowe i pierwszej jakości zakąski.

MIERNICZY przysięgły Franciszek Szorsz Dąbrowa 3 Maja 15. Wykonuje pomiary gruntów — plany.

DAM 100 zł. za wyrobienie mi posady biurowej. Oferty proszę łaskawie składać w Administracji Expresu pod A. S.

PRZYJMĘ jednego pana na mieszkanie przy rodzinie, blisko Sądu Okręgowego. Wiadomość w administracji.

WSPÓLNIK (chrześcijanin) kapitałem do przedstawicielstw zagranicznych poszukiwany. Zgłoszenia administracji „Zagranica".

ZA długi Granca Henryka w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Myszkowie nie odpowiadam Adolf Buchard Sosnowiec.

WZYWAM pana Romana Topolskiego do zapłacenia mi 90 zł. do 14 dni w przeciwnym razie warsztat stolarski sprzedam. Będzin 1 Maja 14. Józef Godowski.

PROWADZĘ

biuro pisania podań

do władz administracyjnych w Dąbrowie obok Magistratu J. Bednarczyk

POSZUKUJĘ koncesji na skład wódek na Sosnowiec. Ewentualnie kupię zaprowadzony skład wódek z towarami w dobrym punkcie. Zgłoszenia filja „Expresu" Będzin pod „nr. 100".

WŁADO. Czekam listu. Przyjadę 22 b.m. Pozdrowienia dla wszystkich.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich w Warszawie „Pigment" Sp. Akc.

Wydawca Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp. Lucjan Horski.